

Kto strzelał do kotki?

Data publikacji: 23.06.2020 10:25

Wyszarpany ogon, przerwany rdzeń kręgowy, poparzona od amunicji głowa, 3 śruty w ciele w tym jeden w czaszce – kotka Zuzia przegrała nierówne starcie z człowiekiem. Musiała zostać uśpiona z powodu rozległych obrażeń. Jej właściciele proszą o pomoc w ujęciu sprawcy.

Właścicielka postrzelonej kotki Zuzi szuka sprawcy / fot. MG

Nie umiemy pogodzić się ze stratą członka rodziny. Przez 14 lat rozkochała nas swoją osobowością i nie chcę, aby jej egzekucja odbiła się bez echa – przyznaje Pani Magdalena Gawlas, właścicielka kotki Zuzi, która przegrała nierówne starcie z człowiekiem.

Jak informuje Pani Magdalena na swoim profilu na Facebooku 14-letnia kotka została postrzelona 7 czerwca w godzinach około 20:00-22:00. **Mieszkam pomiędzy Strażnicą OSP, a Ośrodkiem Zdrowia w centrum Górek. Kotka wróciła do domu od strony pola uprawnego znajdującego się za Ośrodkiem Zdrowia. Cudem doczołgała się do domu. Po godzinie w lecznicy usłyszeliśmy wyrok: wyszarpany ogon, przerwany rdzeń kręgowy, poparzona od amunicji głowa i 3 śruty w ciele, w tym jeden w czaszce! Ktoś się nad nią znęcał i ją okaleczył. Kotka przegrała nierówne starcie z jakimś zaburzonym i zwyrodniałym człowiekiem, który zdecydował zabawić się jej kosztem. Jest to czyn nie tylko bestialski i obrzydliwy, ale w Polsce znęcanie się nad zwierzętami jest karalne grzywną lub pozbawieniem wolności! Nie ma cichej zgody ani przyzwolenia na okrucieństwo** – podkreśla Pani Magdalena.

Po tygodniu walki o życie Zuzi podjęto decyzję o uśpieniu. Sprawę bada skoczowska Policja. Właściciele kotki proszą o pomoc w ujęciu sprawcy. **Ta osoba pozostaje bezkarna i może znajdować się w naszym sąsiedztwie. Najgorszym jest poczucie, że zrobił to ktoś kogo zapewne mijam na ulicy, a być może nawet z kim witam się w sklepie. Jeśli ktoś z Was boi się duchów to przestańcie. Bać się należy drugiego człowieka. Bo skoro drugi człowiek może okazać się zdolnym do popełnienia zbrodni takiego kalibru... i to w imię czego? Kilkusekundowego skoku adrenaliny? Wyzbycia się frustracji z niezadowolenia z własnego życia? Oszczędności pieniędzy na terapii u psychiatry? Nic nie usprawiedliwia oprawcy** – czytamy na Facebooku.

Każdy kto ma informacje, które pomogą w ujęciu sprawcy, proszony jest o telefon na policję - apelują właściciele Zuzi.

